

Zatusey
dwadzieście pokolenie

Hom z Armii w Skafandrze

Niemieckie przypadki Ryszarda F.

**Lubelski
walkower**

**Wyrwikufle
i policjanci**

Noc kantorów Gawronika

Ziemia Gorzowska

Tygodnik Gorzowskiej Oficyny Wydawniczej

Numer 22 (794) ♦ ROK XVI ♦ Gorzów, 1 czerwca 1995 r. ♦ PL ISSN 0208-6999 ♦ 383805 ♦ Cena 1 zł (10.000 zł)

Strzał w poprzeczkę

Orły tu wróć!

ANUSZ DOBRZYŃSKI

W sobotę oczy gorzowskich kibiców zwrócone były oczywiście na stadion przy ul. Myśluborze, gdzie piłkarze Stilonu — już pod wodzą nowego trenera — walczyli nie tylko o odzyskanie sympatii swych kibiców, ale przede wszystkim o dalszy drugoligowy byt.

Nie widziałem wprawdzie min Stanisława damskiego i współpracującego z nim Ryszarda Ostapiuka, sądzę jednak, że dość długo były one zasępione. Dopiero wprowadzenie na boisko młodego Krystiana Weresa (co jedni zważają zapewne „trenerskim nosem”, inni zaś tem szczęścia) odmieniło losy meczu, który e wróżył już gorzowianom nic dobrego. A woja drogą piłkarz rodem z Myśluborza (a właściwie Czernikowa) już po raz trzeci pomógł w udnej chwili swym kolegom, że przypomnę lko wcześniejsze mecze z Amiką Wronki (2:1) i drą Wodzisław (1:0). Charakterystyczne przy m, że za każdym razem wchodził na boisko ko zawodnik rezerwowy (dwukrotnie od 46 inuty, a raz nawet od 61 min.) i nie potrzebował nawet dziesięciu minut by zdobyć bramkę, owiażkowo głową. Tym razem uczynił to już zy pierwszym kontakcie z piłką, przebywając i boisku dosłownie 30 sekund!

Lepiej zorientowani kibice piłkarscy zapewne pamiętają, że pod koniec lat 70. był w Anglii dowłoty piłkarz o nazwisku Fairclough, który wchodząc zwykle do gry w ostatnim kwadransie, strzelał rozstrzygające gole dla słynnego wówczas Liverpoolu. Zyskał nawet z tego powodu przydomek „Super-Sub” (super-rezerwowi), będąc postrachem rywali. Może więc taki piłkarz rodzi się właśnie w Gorzowie?...

Prawdziwym świętem piłkarskim był niedzielny mecz Orłów Górskiego w Barlinku, o którym piszemy w innym miejscu. Gorzowscy kibice mogą jednak też zacierać ręce. „Srebrna drużyna” z lat 1974 i 1982 przyjęła bowiem ofertę działaczy Warty-Wamax na rozegranie podobnego meczu we wrześniu w Gorzowie! Nie wiadomo tylko czy przyjedzie wówczas Robert Gadocha, mieszkający obecnie za „Wielką Wodą”. Ale pewnym jest niemal, że wkrótce znów ujrzy go Barlinek. Słynnego skrzydłowego tak oczarowały bowiem jego okolice, iż postanowił spędzić tu w czerwcu część urlopu. Tak oto piłka promuje turystykę!

Także Kazimierz Górski był bardzo zadowolony ze wspomnianego pobytu. Zwłaszcza w Krzynie, gdzie w gościnnej stadninie koni państwa Wawrzeniaków spędził jedną noc, a tuż przed powrotem do Warszawy wpadł jeszcze na grilla. Znając jego miłość do koni, też pewnie tu wróci...

I na koniec coś dla tych sympatyków piłki, którzy nie ograniczają się do kibicowania swojej drużynie, lecz sięgają także do historii futbolu. Na rynku wydawniczym ukazały się bowiem dwie kolejne pozycje encyklopedii piłkarskiej FUJI Andrzeja Gowarzewskiego. Pierwsza — zatytułowana „Copa America” i zawierająca właściwie kompletną dokumentację oraz historię piłkarskich mistrzostw Ameryki Południowej, zaś druga — pod nazwą „Ruch Chorzów” — przedstawiająca 75-letnią historię „Niebieskich”.

Na kartach tej ostatniej można spotkać także kilka gorzowskich akcentów. Wśród unikalnej części biograficznej (zawierającej metryczki wszystkich bez wyjątku piłkarzy i trenerów pierwszej drużyny Ruchu w całej jego historii!), znaleźliśmy oczywiście nazwisko świetnego piłkarza Teodora Peterka, który na początku lat 50. był trenerem Stilonu (noszącego jeszcze nazwę Włókniarz a następnie Unia). Nie zabrakło też metryczki Eugeniusza Ksola, który w 1953 roku zdobył z Ruchem tytuł mistrza Polski, a później — już jako szkoleniowiec — dwukrotnie wprowadził Stilon do II ligi (dziś jest trenerem Pogoni Barlinek). I wreszcie Alojzy Dragon, starszy brat grającego kiedyś w Stilonie Romana Dragona, a stryjek Arkadiusza.

Gorzowian można też zresztą znaleźć na łączonej honorowej liście sympatyków encyklopedii FUJI...

**AUTORYZACJA**
Sp. z o.o.
Gorzów Wkp.
ul. Pomorska 34, tel. fax 323-217

**AUTORYZOWANA STACJA NAPRAW
I LEGALIZACJI WODOMIERZY**
Gorzów Wkp. ul. Okólna 25
(osiedle Dolinki) tel. 320-696 w.125
NAPRAWY • SPRAWDZENIA • LEGALIZACJA